

## W poszukiwaniu duchowej syntezy. Eksperymentalny tekst ezoteryczny z 1921 roku

Monika Rzeczycka, Agata Świerżowska

TEKSTY DRUGIE 2023, NR 4, S. 343–358

DOI: 10.18318/td.2023.4.19 | ORCID: Monika Rzeczycka: 0000-0001-6179-1422  
Agata Świerżowska: 0000-0001-7696-1631

Projekt 186/NPRH4/H2b/83/2016 finansowany ze środków MNiSW w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Zob. <http://www.tradycjaezoteryczna.ug.edu.pl/node/1> (6.03.2023). Za pomoc w przygotowaniu tego tekstu pragniemy złożyć szczególne podziękowania Izabeli Trzcńskiej (AGH), Rafałowi Prinke i Przemysławowi Sieradzanowi.

### Na skrzydłach szau wśród polskich międzywojennych publikacji ezoterycznych

Interdyscyplinarne badania nad polskim ezoteryzmem prowadzone w ostatnich latach<sup>1</sup> wykazały duże zróżnicowanie gatunkowe publikacji wpisujących się w nurt alternatywnej duchowości w przedwojennej Polsce. Oprócz czasopism ezoterycznych, wydań popularyzatorskich oraz dzieł literackich o różnej wartości artystycznej udało się odnaleźć także teksty wcześniej niedostrzeżone, nieznanne<sup>2</sup>. Zasoby polskiego przedwojennego

**Monika Rzeczycka** – dr hab., prof. UG, historyczka idei i literaturoznawczyni, badaczka tradycji ezoterycznych w Europie Środkowowschodniej. Pracuje w Instytucie Rusycystyki i Studiów Wschodnich UG. Kierowniczka Laboratorium Niedogmatycznej Duchowości, członkini zarządu i rady naukowej Stowarzyszenia Polskich Badań nad Ezoteryzmem Zachodnim. Redaktor naczelna naukowej serii „Światło i Ciemność”. Kontakt: monika.rzeczycka@ug.edu.pl.

**Agata Świerżowska** – dr hab., prof. UJ, religioznawczyni, historyczka idei, badaczka tradycji ezoterycznych, ze szczególnym uwzględnieniem historii jogi w Polsce. Pracuje w Katedrze Porównawczych Studiów Cywilizacji UJ, członkini Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Badań nad Zachodnim Ezoteryzmem. Autorka książki *Joga w Polsce od końca XIX wieku do 1939 roku: konteksty ezoteryczne i interpretacje* (2019). Kontakt: agata.swierzowska@uj.edu.pl.

- 1 Projekt 186/NPRH4/H2b/83/2016 finansowany ze środków MNiSW w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Zob. <http://www.tradycjaezoteryczna.ug.edu.pl/node/1> (6.03.2023). Za pomoc w przygotowaniu tego tekstu pragniemy złożyć szczególne podziękowania Izabeli Trzcńskiej (AGH), Rafałowi Prinke (emerytowany profesor UAM) i Przemysławowi Sieradzanowi.
- 2 Zob. U. Patocka-Sigłowy, *Polska prasa ezoteryczna i wydawnictwa książkowe w latach 1890-1939*, w: *Polskie Tradycje Ezoteryczne 1890-1939*, t. 2: *Formacje, ludzie, idee*, red. M. Rzeczycka, I. Trzcńska, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2019, s. 267-319.

ezoteryzmu wzbogaciły się na przykład o szereg publikacji „wewnętrznych”, funkcjonujących poza oficjalnym obiegiem wydawniczym, przeznaczonych dla członków konkretnych grup inicjacyjnych<sup>3</sup>. Na szczególną uwagę zasługują również rzadkie publikacje o charakterze eksperymentalnym. Takie nowatorskie formy można spotkać przede wszystkim w obrębie literatury pięknej. Przykładem najbardziej oczywistym są dzieła Przybyszewskiego, Wyspiańskiego i Micińskiego, pozostające pod wyraźnym wpływem poszukiwań ezoterycznych. W podobnym duchu eksperymentatorami w literaturze światowej byli tacy pisarze-ezoterycy, jak Édouard Schuré, Franz Evers, Gustav Meyrink, Andriej Biely, August Strindberg czy Maurice Maeterlinck<sup>4</sup>. To jednak wyjątkowa kategoria tekstów<sup>5</sup>. W porównaniu z nimi przedwojenne wydania popularyzujące wiedzę ezoteryczną wypadają dość konwencjonalnie, jeśli chodzi o formę.

Te dwa poziomy działań, popularyzatorski oraz artystyczny, nieczęsto spotykały się w jednej pracy, a w przypadku wydań polskich to wyjątkowa rzadkość. Przykład takiej publikacji stanowi niewielka, 28-stronicowa książeczka zatytułowana *Na skrzydłach szału*, wydana w 1921 roku w Wilnie<sup>6</sup>. Na jej oświecicielski charakter wskazują nie tylko zawartość ideowa i forma odezwy, ale i sam wydawca Ludwik Chomiński (1890-1958), działacz społeczny i wolnomularz, oraz ściśle współpracująca z nim Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego M. Arcta.

Książeczka ta to konstrukt słowno-graficzny, który zarówno w swej nietypowej formie, jak i funkcji jest najbliższy twórczości jednego z najsłynniejszych okultystów XIX wieku – Éliphasa Lévięgo Zaheda (właśc. Alphonse’a Louisa Constanta, 1810-1875). Jego publikacje poświęcone rytuałom magicznym stanowią szczególny przypadek połączenia popularyzatorskiego opisu z grafiką, która jest nie tyle ilustracją omawianej tezy, ile najczęściej

3 Na przykład teksty antropozoficzne z lat 1923-1939. Zob. U. Patocka-Sigłowy, *Prasa teozoficzna i wydawnictwa antropozoficzne w II RP*, w: *Polskie Tradycje Ezoteryczne 1890-1939*, t. 1: *Teozofia i antropozofia*, red. M. Rzezycka, I. Trzcińska, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2019, s. 232-233.

4 Analogiczne zjawisko możemy obserwować w sztukach plastycznych. Pod wpływem fascynacji ezoterycznych zrodziły się nowe nurty, przede wszystkim malarstwo abstrakcyjne Hilmy af Klint (1862-1944) i Wassiliego Kandinskiego (1866-1944), traktujących proces powstawania dzieła sztuki oraz samo dzieło jako efekt duchowego poznania innej, wyższej rzeczywistości.

5 Zob. M. Rzezycka, *Wtajemniczenie. Ezoteryczna proza rosyjska końca XIX – początku XX wieku*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2010, s. 290-317.

6 Jaksza-Mnich, *Na skrzydłach szału*, Lucifer-Agni, Wilno 1921, <https://polona.pl/item/na-skrzydloch-szalu,ODk3NDM2MjU/o/#info:metadata> (2.11.2021).

emblematem powstałym z przetworzenia oryginalnych rycin alchemicznych lub ich fragmentów, na przykład pentakli czy pieczęci będących „kluczami do tajemnicy”. Autor *Na skrzydłach szatu* nie naśladuje jednak ani rysunków, ani treści obecnych w dziełach Lévięgo, lecz korzysta z jego specyficznej metody. Pisał o niej Andrzej Kostołowski, wyjaśniając znaczenie i cel eksperymentów francuskiego ezoteryka:

Są one [rysunki Lévięgo] jakby rozwinięciem i uzupełnieniem tekstu (wskazują na ten upragniony przez czytelnika „klucz”), a także, zawierając proste elementy wyobrażeniowe, zestawiają je [...]. Widz otrzymuje w nich skondensowane znaki tajemnicy [...]. Jak przystało na dobrego znawcę alchemicznych ksiąg, Lévi nie [...] wyjaśnia więc „tajemnic” swymi rysunkami (raczej nawet rozciąga znany z dawnych traktatów system ukrywania pod pozorem ujawniania ostatecznych „kluczy” tajemnic), z jednej strony pragnie trafić do prawdziwych adeptów, którzy mogliby błyskawicznie zrozumieć, o co chodzi, z drugiej strony, wobec wszystkich tych, którzy traktują okultyzm jako jeszcze jedną wyprawę w rejony ezoteryczne [...], akcentuje ornamentalne zasnuwanie problemu mgłą tajemnicy, spoza której raz po raz wyzierają symbole fantastyczności<sup>7</sup>.

Wtajemniczonym dzieła te miały dać wgląd w tajniki ezoterycznej doktryny i praktyki – mogły być odczytywane jako zapis doświadczeń własnych autora, a także swoisty przewodnik po meandrach wiedzy tajemnej. Nie tyle jednak pokazywały one konkretną drogę, ile raczej wyznaczały kierunki poszukiwań, pozwalając na indywidualną interpretację zdobywanych doświadczeń. W tym sensie prace Lévięgo miały charakter inicjacyjny – odczytywanie zawartych w nich symboli było niczym odsłanianie kolejnych poziomów (samo)wiedzy adepta. To właśnie metoda Lévięgo wydaje się główną inspiracją dla autora wileńskiej publikacji.

### **Jerzy Znamierowski**

Autorem *Na skrzydłach szatu*, występującym pod pseudonimem Jaksza-Mnich, był prawdopodobnie Jerzy Znamierowski (1895-1991), jedna z ważnych

---

7 A. Kostołowski, *Éliphas Lévi – mag jako artysta*, w: *Interpretacja dzieła sztuki. Studia i dyskusje*, red. J. Wisłocki, PWN, Warszawa–Poznań 1976, s. 126.

postaci polskiego ezoteryzmu zarówno przed-, jak i powojennego. Chociaż jego nazwisko nie pojawia się w publikacji, wiele poszlak wskazuje, że właśnie on stworzył tę książeczkę<sup>8</sup>. Co prawda *Bibliografia Polska 1901-1939* wskazuje nie na Jerzego, tylko na Władysława Znamierowskiego, wileńskiego dziennikarza i wydawcę, ale zdaje się, że jest to identyfikacja błędna, wynikająca ze zbieżności nazwisk<sup>9</sup>. Niepowtarzalny idiolekt Jerzego Znamierowskiego, wykorzystana symbolika i głoszone idee, obecne w równie zadziwiającej broszurze *Wić głębinowa* przygotowanej w 1957 roku w formie ilustrowanego odręcznie maszynopisu<sup>10</sup>, świadczą o tym, że publikacja z 1921 roku wyszła spod tej samej ręki.

Warto dodać, że pięć przypowieści znajdujących się w *Na skrzydłach szalu* – ich autorem najprawdopodobniej także jest Jerzy Znamierowski – zostało w 1937 roku przedrukowanych w pierwszym (i jedynym) numerze założonego i zredagowanego przez niego ezoterycznego czasopisma „Feniks”<sup>11</sup>. Co więcej, istnieją liczne dowody na to, że Znamierowski dobrze znał, a nawet tłumaczył teksty, które zostały przywołane w *Na skrzydłach szalu*, między innymi *Doktrynę tajemną* i *Głos milczenia* Heleny Bławatskiej (1831-1891) czy *Radzą jogę* Swamiego Vivekanandy (1863-1902)<sup>12</sup>.

Jerzy Znamierowski ukończył studia filozoficzne. Był poetą, eseistą i dramaturgiem, autorem niepublikowanych w większości utworów, w tym ezoterycznych odez w i manifestów. W 1921 roku, w chwili wydania *Na skrzydłach szalu*, wstąpił do nowo utworzonej polskiej sekcji Towarzystwa Teozoficznego

- 
- 8 Profesor Rafał Prinke zwrócił nam uwagę, że Znamierowscy posługiwali się herbem Gryf, a Gryfici często używali przydomka Jakska; por. S. Konarski, *O heraldyce i „heraldycznym snobizmie”*, Auditor, Warszawa 1992, s. 18.
- 9 *Bibliografia Polska 1901-1939*, t. 13: Jad-Jok, red. E. Dombek, G. Federowicz, BN, Warszawa 2011, s. 72.
- 10 J. Znamierowski, *Wić głębinowa*, niepublikowany maszynopis, Toruń 1957 (archiwum prywatne, Ramana Dom). Zob. M. Rzczycka, P. Sieradzan, *Błażej Włodarz: A Proponent of Reconciliation*, w: *Polish Esoteric Traditions 1890-1939. Selected Issues*, red. A. Świerżowska, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2019, s. 176-198.
- 11 Podpisano je „Sławomir Budzicz”, zapewne kolejnym pseudonimem Znamierowskiego; por. *Kwiat paproci*, „Feniks. Miesięcznik poświęcony kulturze wewnętrznej, filozofii przyrody i twórczej syntezie ideowej” 1937, nr 1, s. 28-29. Zob. P. Sieradzan, *Feniks*, w: *Internetowy Leksykon Polskiego Ezoteryzmu 1890-1939*, <http://www.tradycjaezoteryczna.ug.edu.pl/node/948> (6.03.2023).
- 12 Por. list J. Znamierowskiego do M. Znamierowskiej-Prüfferowej, 1 stycznia 1960, Biblioteka Główna UMK Toruń, sygn. 3125/IV/2.

kierowanej przez Wandę Dynowską (1888-1971)<sup>13</sup>. Mniej więcej w tym samym czasie założył efemeryczną organizację związaną ideowo z Zakonem Gwiazdy na Wschodzie<sup>14</sup>. Jej nazwa, Lucifer-Agni, pojawia się w omawianej przez nas publikacji<sup>15</sup>. Prawdopodobnie należał także do Kościoła liberalnokatolickiego oraz masonerii obrządku mieszanego „Le Droit Humain”. Ugrupowania te wyrastały ze struktur Towarzystwa Teozoficznego lub personalnie czy ideowo były powiązane z tą największą formacją ezoteryczną Zachodu<sup>16</sup>.

Po drugiej wojnie światowej Znamierowski pozostał w Wilnie. W 1950 roku sowieckie władze skazały go na dziesięć lat łagrów za działalność kontrrewolucyjną. We wrześniu 1956 roku na mocy amnestii schorowany Znamierowski wrócił do Wilna, otrzymał zgodę na repatriację, a następnie wraz z żoną Zofią osiadł w Toruniu, gdzie mieszkał do śmierci. Niestety, większość jego przedwojennego archiwum przepadła, w tym ezoteryczna biblioteka, tłumaczenia oraz autorskie utwory literackie i publicystyczne, skonfiskowane podczas aresztowania jako dowody przestępstwa<sup>17</sup>.

W okresie powojennym Znamierowski nie zrezygnował z działalności ezoterycznej, starając się dostosować do nowych realiów politycznych.

- 
- 13 Zob. I. Trzcńska, A. Świerzowska, J. Szymeczek, *Z dziejów polskiej teozofii*, w: *Polskie Tradycje Ezoteryczne 1890-1939*, t. 1, s. 83 i nast.; K.M. Hess, *Polska myśl teozoficzna a idee Światowego Towarzystwa Teozoficznego w latach 1905-1939*. Krytyczna analiza wybranych wątków filozoficznych, praca doktorska przygotowana pod kierunkiem prof. dr hab. Marty Kudelskiej, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filozoficzny, Kraków 2021, s. 341, 556.
- 14 Order of the Star in the East to międzynarodowa organizacja inicjacyjna założona w 1911 roku przez Annie W. Besant (1847-1933) i Charlesa W. Leadbeatera (1854-1934). Jej celem było przygotowanie ludzi na nadejście mesjasza – Nauczyciela Świata, Majtreji. Na czele stał Jiddu Krishnamurti (1895-1986), którego nauki były upowszechniane przez zakon.
- 15 The Polish United Esoteric Lodge „Lucifer-Agni” – Polskie Zjednoczone Koło Wewnętrzne – figuruje na stronie trzeciej, jako wydawca *Na skrzydłach szata*. Jak podaje Ludwik Hass, członkiem tej organizacji był wydawca książeczki Ludwik Chomiński. Co ciekawe, Hass nie wspomina o Znamierowskim; por. tenże, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie*, Rytm, Warszawa 1999, s. 76-77 i 573. Biorąc pod uwagę teozoficzne zainteresowania Znamierowskiego, sądzimy, że nazwa organizacji (United Esoteric Lodge, a także Koło Wewnętrzne) jest nawiązaniem do Esoteric Section w Towarzystwie Teozoficznym. W swoich pamiętnikach Chomiński nie wspomina o tej organizacji; zob. tenże, *Pamiętniki*, t. 1-6, Biblioteka Narodowa, rkps akc. 9736.
- 16 Zob. I. Trzcńska, A. Świerzowska, J. Szymeczek, *Z dziejów polskiej teozofii*, s. 38-130.
- 17 Por. list J. Znamierowskiego do M. Znamierowskiej-Prüfferowej, 1 stycznia 1960, Biblioteka Główna UMK Toruń, sygn. 3125/IV/2. W liście tym Znamierowski pisze, że utracił „25-letni dorobek [...] literackiej i innej pisaniny”, który wpadł w ręce „szyderycznych zbirów”.

Wymownym śladem są dokumenty Wydziału IV Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którego funkcjonariusze rozpracowywali środowiska polskich ezoteryków. Z materiałów tych wynika, że Znamierowski prowadził „pracę agitacyjno-propagandową wśród inteligencji polskiej”. Podtrzymywał też związki z ezoterykami, wywodzącymi się głównie ze środowisk teozoficznych, którzy byli aktywni jeszcze przed wojną, na przykład z Wandą Dynowską przebywającą w Indiach, Eweliną Karasiówną (1895-1964), Błażem Włodarzem (1896-1979), Stefanią Krasowską (1886-1964) czy Heleną Potulicką (1896-1973). Znamierowski dążył do odbudowania zniszczonego przez wojnę środowiska polskich ezoteryków. Zależało mu na stworzeniu czegoś na kształt porozumienia skupiającego osoby zainteresowane poszukiwaniami duchowymi niezależnie od ich ezoterycznej „afiliacji”<sup>18</sup>.

Ta idea – łączenia, tworzenia pewnej syntezy, poszukiwania wspólnych idei pomimo różnic doktrynalnych – była dla Znamierowskiego szczególnie istotna. Jest ona motywem przewodnim wspomnianej powojennej *Wici głębinowej*, ale uwidacznia się już w *Na skrzydłach szalu*.

### **Eksperymentalna kompozycja**

Publikacja z 1921 roku jest utworem unikatowym dzięki zabiegom formalnym, polegającym na połączeniu obrazu i tekstu w taki sposób, że nie tylko uzupełniają się one wzajemnie, ale w procesie lektury łączą w skomplikowane układy symboliczne.

W warstwie graficznej wykorzystano symbole zaczerpnięte z wielu źródeł – systemów religijnych, tradycji hermetycznej, alchemii, wolnomularstwa czy najmłodszej z nich – teozofii. Autor nie skopiował jednak ilustracji pochodzących z konkretnych źródeł archiwalnych, lecz zaproponował zestaw „skrótów myślowych”, uproszczonych form graficznych odsyłających do bogatego imaginarium zachodniego ezoteryzmu międzywojennej Europy. Znalazły się tu między innymi heksagramy, pentagramy, krzyże, swastyki, gwiazdy i lotosy o określonej liczbie promieni i płatków, trójkąty, kwadraty magiczne, koła, węże, pentakle. Są to właśnie te „klucze”, „skondensowane znaki tajemnicy”, o których pisał Kostołowski. Strategia Znamierowskiego polega na nadawaniu tym uniwersalnym symbolom nowych znaczeń przez odwołania do konkretnych tekstów i idei.

18 K. Kaczmarek, *Działania aparatu represji wobec masonerii w Polsce Ludowej*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 2004, nr 1, s. 186-227.



Warstwa tekstowa książki jest misternym układem kilku typów wypowiedzi. Mamy tu cytaty lub parafrazy cytatów z różnych źródeł, krótkie przypowieści, modlitwy oraz wiersze, a także manifest ideowy i credo. Są także hasła o charakterze sloganowym, wyczerpania, terminy, nazwy lub imiona czy nazwiska odsyłające do określonych doktryn religijnych, ścieżek duchowych, tradycji ezoterycznych i systemów filozoficznych zarówno zachodnich, jak i wschodnich. Źródła tego materiału są bardzo różnorodne. Autorem części dłuższych tekstów i krótkich haseł jest sam Znamierowski, jednak zdecydowaną dominantę stanowią cytaty przejęte z literatury polskiej. Dobór autorów jest tutaj znamieny, są to bowiem osoby, które w środowisku polskich ezoteryków okresu międzywojennego uważano za eksponentów polskiej

filozofii narodowej i polskiego mesjanizmu, wyrazicielei ducha narodu polskiego czy też w ogóle uniwersalnych prawd duchowych.

W książce przywoływane są fragmenty utworów Mickiewicza (*Oda do młodości*, *Dziady dredeńskie*), Wyspiańskiego (*Wesele*, *Wyzwolenie*, *Czekam na cię*), Cieszkowskiego (*Ojcz nasz*), Krasińskiego (*Nie-Boska komedia*), Przybyszewskiego (*Zwigiliu*), Brzozowskiego (*Legenda Młodej Polski*), Konopnickiej (*Z ksiąg ducha*), Żeromskiego (*Słowo o bandosie*), ale także Siły-Nowickiego (*Tatry*) i Leszczyńskiego (*Atlantyda*). Istotnym komponentem są odwołania do prac teozoficznych Mabell Collins (1851-1927, *Światło na drodze*), Annie Besant (*Reinkarnacja*), George'a S. Arundale'a (1878-1945, *Self-preparation*) oraz Jiddu Krishnamurtiego (*U stóp mistrza*). Sporadycznie pojawiają się cytowania z klasycznych tekstów indyjskich – *Bhagawadgity* oraz upanisady *Čhandogja*. Na większości stron pojawiają się także wersety z hermetycznej *Tabula Smaragdina* w języku łacińskim. Tylko nieliczne cytaty zostały podpisane imieniem i nazwiskiem twórcy lub jego inicjałami, podobnie w niewielu przypadkach wskazano tytuł dzieła.

Znamierowski nie tylko przywołał teksty, które uznał za kluczowe dla nowej syntezy ezoterycznej, ale pokazał też sposób, w jaki jego zdaniem należało je odczytywać. Przedstawił to w *Bibliografii Ezoterycznej* (s. 22), ujętej w formę dużego kwadratu podzielonego na szesnaście mniejszych, w których umieszczono imiona lub imiona i nazwiska autorytetów i przewodników duchowych, zarówno światowych, jak i polskich. Ich myśli w formie cytatów, parafraz czy tylko symboli pojawiły się w książeczce. Układ pól pozwala na wielokierunkowe czytanie nazwisk i tym samym tworzenie wielu kombinacji myśli, odczytywanie ich w różnych kontekstach.

### **Nowa Wielka Improwizacja**

Szczegółowa analiza i „odkodowanie” wszystkich symboli zawartych w publikacji Znamierowskiego nie są w tym miejscu możliwe, z tego powodu przedstawiamy propozycję odczytania tylko jednej warstwy utworu, jego głównego przesłania, które czytelnik odkrywa, podążając za skojarzeniami wywołwanymi przez tekst i obraz. Ta strategia interpretacyjna przybliży rozumienie symbolu jako klucza do tajemnicy, którą czytający sam odsłania dzięki imaginacji i mediacji, najważniejszym instrumentom ezoterycznego poznania<sup>19</sup>.

19 Zob. A. Faivre, *Western Esotericism: A Concise History*, przeł. Ch. Rhone, Sunny Press, New York 2010, s. 12.



Tytułowe „skrzydła szału” to metafora wyznaczająca bardzo szeroki kontekst literacki, sięgający Platonskiego *Iona*, w którym Sokrates wyjaśnia niuanse boskiego szału (*furor divinus*). Jeden rodzaj przypisuje poecie jako „istocie lotnej, skrzydlatej i świętej”, niezdolnej niczego stworzyć, „zanim nie stanie się natchnion[a] i nie wyjdzie z siebie”<sup>20</sup>. W utworze Znamierowskiego szal poetycki odkrywa jednakowo ważną rolę jak szal misteryjny i wieszcz, dwa inne rodzaje boskiego nawiedzenia, o których traktuje *Ion*. Bezpośrednią inspiracją mógł być także *Morituris* Andrzeja Niemojewskiego (1864-1921) – wizja, w której „młódź szalona”, „wzlatująca na skrzydłach szału”, uwalnia się „z myśli zgnilizny”, zostawia za sobą starą ojczyznę i wzlatuje do nowej<sup>21</sup>. „Młódź szalona” Niemojewskiego jest bliska Mickiewiczowskiej „młodzieży mądrej szalem”, która może przemienić rzeczywistość. Ze względu na te afiliacje tytułowy „szal”, należałoby rozumieć przede wszystkim w duchu Mickiewicza, jako rodzaj intuicyjnej, religijnej wiary oraz siły, dzięki której człowiek może wznieść się ponad świat materii, uwolnić od niej, doświadczyć rzeczywistości nadnaturalnej<sup>22</sup>.

Swoistym przewodnikiem po tekście, rozwijającym idee zawarte w tytule, ale też wyznaczającym jego linię interpretacyjną, jest fragment zamieszczony na pierwszej stronie książeczki. Przytaczamy go w całości, wyróżniając słowa-klucze, które odsyłają do idei porządkujących całe przesłanie.

...I śni mi się z n o w u o Wielkich Skrzydł a c h sen... o skrzydłach Łabędzia w P r z e s t r z e n i i C z a s i e. Jedno na Z a c h ó d wyciągnięte – kupiramidomkrainy K e m i , R a - O z y r y s a, drugie – na W s c h ó d – ku śnieżnym H i m a l a j o m, pagodom B e n a r e s u, o B r a h m i e, który jest A t m a n, zadumanym; jedno w P r z e s z ł o ś ć sięga legendą o szczęsnej i wolnej, i cudnej A t l a n t y d z i e, drugie – bije w nie znane Słoneczne J u t r o świata<sup>23</sup>.

Nawiązuje on, jak sądzimy, do Wielkiej Improwizacji, fragmentu, w którym Konrad mówi:

20 Platon, *Ion*, przeł. i komentarzem opatrzyła E. Osek, PIW, Teologia Polityczna, Warszawa 2021, s. 107 (werset 534b).

21 Szczegółowo o metaforze szału w literaturze i sztuce Młodej Polski zob. R. Okulicz-Kozaryn, *Rok 1894. Właściwy początek Młodej Polski*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2012, r. V (XLVII), s. 7-31.

22 I. Chrzanoski *Chleb macierzysty*, „*Ody do młodości*”, Gebethner i Wolff, Warszawa 1920, s. 12.

23 Jaksza-Mnich, *Na skrzydłach szału*, s. 1.

I mam je, mam je, mam – tych skrzydeł dwoje;  
 Wystarczą: od zachodu na wschód je rozszerzę,  
 Lewem o przeszłość, prawem o przyszłość uderzę,  
 I dojdę po promieniach uczucia – do Ciebie!<sup>24</sup>

Jesteśmy zdania, że podmiot, to jest Jaksza-Mnich, niczym Gustaw/Konrad śni („znowu”) o „Wielkich Skrzydłach”, które rozciąga w przestrzeni i czasie. Przy czym punktami orientacyjnymi, pomiędzy którymi stoi, są miejsca istotne na ezoterycznej mapie świata. Zachód jest symbolizowany przez Egipt – kolebkę odwiecznej mądrości, wiedzy alchemicznej i hermetycznej, ale też krainę słonecznego Ra, stwórcy świata, pana ładu kosmicznego, i Ozyrysa, bóstwa umierającego i zmartwychwstającego. Wschód wyznaczają Himalaje, a więc siedziba mędrców, ascetów i joginów, a także mahatmów czczonych przez teozofów, do których należał Znamierowski<sup>25</sup>. Benares (obecnie Varanasi) to jedno z najświętszych miast indyjskich i pierwsza siedziba Zakonu Gwiazdy na Wschodzie, to także miejsce dysput mędrców o naturze brahmana (absolutu) i atmana (duszy jednostkowej). Z kolei wskaźnikami czasu, przeszłości i przyszłości, są Atlantyda oraz „Słoneczne Jutro świata”, które w duchu mesjanistycznym, tak charakterystycznym dla polskich ezoteryków okresu międzywojennego, można interpretować jako odrodzoną Polskę. Ta interpretacja znajduje potwierdzenie na stronie czwartej, gdzie przedstawiono diagram w formie kwadratu, na którym wewnętrzne słońce poznania z czterech stron otaczają te same „punkty orientacyjne”: Egipt i Indie oraz Atlantyda i Polska.



24 A. Mickiewicz, *Dziady*, cz. III, oprac. J. Kallenbach, BN, Kraków 1920, s. 85.

25 Więcej o ezoterycznych wyobrażeniach na temat Himalajów zob. K.M. Hess, P. Sierdzan, *Explorations of the Esoteric Dreams of the Himalayas*, w: *Imaginatio*, red. M. Rzeczycka, A. Świerżowska, I. Trzcńska, „Światło i Ciemność”, t. VIII, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2017, s. 175-199.

Trop Mickiewiczowski, choć nie jedyny, jest bardzo ważnym elementem ezoterycznego przesłania Jaksy-Mnicha. Zdają się świadczyć o tym data i miejsce wydania *Na skrzydłach szalu*. Warto przypomnieć, że dokładnie sto lat wcześniej, w 1821 roku, doszło do integracji wileńskich środowisk ezoterycznych. Józef Jeżowski, Franciszek Malewski, Adam Mickiewicz, Onufry Pietraszkiewicz i Tomasz Zan, tworzący trzon filomatów, wstąpili wówczas do dwóch głównych formacji wolnomularskich w Wilnie. Była to więc próba stworzenia pewnej ezoterycznej syntezy zarówno na poziomie ideowym, jak i organizacyjnym<sup>26</sup>.

Zauważmy, że *Na skrzydłach szalu* – ów „hejnał”, wzywający (znowu!) do zbudowania porozumienia między różnymi grupami i organizacjami, pokazujący możliwości tworzenia szerokiej syntezy wielu rozmaitych idei filozoficznych, religijnych i ezoterycznych – został wydany nie tylko w miejscu, gdzie owa integracja już kiedyś się odbyła, nie tylko przez wydawcę-wolnomularza, ale także dokładnie w stulecie zjednoczeniowego aktu. Moment ten nie jest, jak sądzimy, przypadkowy. Wydaje się, że była to próba wpisania obydwu wydarzeń (z 1821 i 1921 roku) w paradygmat ezoterycznie rozumianej ewolucji. Proces ten, zarówno w wymiarze duchowym, jak i materialnym, postrzegano nie jako linearny ciąg zmian, ale raczej jako spiralny ruch w górę – stopniowe przechodzenie poszczególnych elementów rzeczywistości przez te same fazy, jednak na coraz wyższym i doskonalszym poziomie. W tej wizji każda epoka, zachowując rozwiązania przeszłości, wypracowywała jednocześnie nowe formy, bardziej odpowiednie dla swojego czasu.

Rekonstruując tok myślenia autora, doszliśmy do wniosku, że Znamierowski prawdopodobnie był przekonany, że po stu latach od próby zjednoczenia organizacji masońskich przez młodzież filomacką przyszedł czas na program będący nową syntezą. Do tego wzorca pasowały również narodziny Akademickiej Organizacji Metafizycznej AOM (1921) jako struktury jednoczącej współczesne Towarzystwo Teozoficzne, Związek Jutrzenki, jak w Polsce nazwano Związek Gwiazdy na Wschodzie, i Polskie Zjednoczone Koło Wewnętrzne Lucifer-Agni. Ta nowa formacja czerpała inspirację z przeszłości, czyli z poprzedniego „obrotu” spirali ewolucji, gdyż wyrastała wprost z aktu

26 Zdzisław Kępiński (*Mickiewicz hermetyczny*, PIW, Warszawa 1980, s. 28-56) stawia tezę, że środowisko filomackie postanowiło wejść do łóż masońskich, żeby wpływać na starsze pokolenie braci w fartuszkach. Ta zbiorowa akcja filomatów miała doprowadzić do integracji środowiska a następnie do rewolucyjnych przemian społecznych inspirowanych książką A. Barruela *Historia jakobinizmu wyjęta z dzieł księdza Barruel – Memoires pour servir a d'histoire du jacobinisme* (przeł. ks. K. Surowiecki, t. I-IV, Berdyczów 1812).

zjednoczenia filomatów, filaretów, iluminatów i masonów sprzed wieku, ale na wyższym poziomie rozwoju rzeczywistości była już zupełnie nową jakością. Ten sam schemat myślowy daje się zaobserwować w całej książce Znamierowskiego. Pojawiają się w niej klasyczne wątki ezoteryczne, jednak ich interpretacja ulega znacznemu rozszerzeniu w stosunku do tradycyjnej.

Szczególnie znamienne i potwierdzające proponowaną tu „ewolucyjną” interpretację jest nowe odczytanie mickiewiczowskiego zbawcy o imieniu 44. Znamierowski charakteryzuje go słowami Wieszczka: „A życie jego – trud trudów, A tytuł jego – lud ludów”<sup>27</sup>, ale też pokazuje go jako „Mesjasza-Awatarą”, który ma właśnie nadejść i ustanowić nowy porządek świata. Tym nowym mesjaszem jest dla Znamierowskiego Krishnamurti. Jaksa-Mnich przywołuje go słowami zaczerpniętymi z przewodnika do medytacji, który miał pomóc członkom Zakonu Gwiazdy przygotować się na nadejście Nauczyciela Świata: „Przybądź z mocą swej miłości, przybądź w blasku swej potęgi”<sup>28</sup>. Nie bez powodu duże zdjęcie Krishnamurtiego, w wersji do wycięcia i oprawienia, zostało zamieszczone w polskiej publikacji<sup>29</sup>. Samą zaś postać Krishnamurtiego-Mesjasza Jaksa-Mnich scharakteryzował fragmentami z *Wyzwolenia* Wypiańskiego, *Z wigilii* Przybyszewskiego, i *Nie-Boskiej komedii* Krasieńskiego. Wszystkie przywołane wersety podkreślają kosmiczny wymiar tej postaci.

Jednocześnie mesjasz skrywający się pod imieniem 44 został przez Jaksę-Mnicha określony jako Prometeusz-Paraklet (s. 12), a więc byt doskonały, bo łączący w sobie dwa przeciwstawne, ale uzupełniające się sposoby manifestowania Ducha w historii ludzkości. Wydaje się, że Znamierowski czerpie w tym miejscu inspirację z utworu Julii Dickstein-Wieleżyńskiej (1881–1943) poświęconego właśnie tej postaci<sup>30</sup>. Autorka charakteryzowała Prometeusza-Parakleta przez pryzmat dualistycznych dziejów Ducha. Pisała: „prometeizm jest ruchem ku ziemi, dośrodkowanym, ku człowiekowi; parakletyzm

27 Jaksa-Mnich, *Na skrzydłach szału*, s. 12, por. A. Mickiewicz, *Dziady*, cz. III, s. 121.

28 Jaksa-Mnich, *Na skrzydłach szału*, s. 12, por. G.S. Arundale, *Self-Preparation: A Year's Study and Meditation for Those Who Desire to Prepare Themselves to Recognize and Serve the World-Teacher when He Comes*, The Star Publishing Trust, London 1926, s. 7 (przeł. A.Ś.). Dalszy fragment tego wezwania brzmi: „I zbaw świat, który czeka na Twe nadejście; Ty jesteś Nauczycielem aniołów i ludzi”.

29 Jaksa-Mnich, *Na skrzydłach szału*, wkładka z bibułką, bez paginacji, między s. 4 i 5. Podobizna ta jest jedną z najczęściej reprodukowanych, zob. Alcyone, *At the Feet of the Master*, Theosophist Office Adyar 1910.

30 Por. J. Dickstein-Wieleżyńska, *Prometeusz-Paraklet. Studya, szkice, głosy*, Tow. Akc. S. Orgelbranda S-ów, Warszawa 1913.

jest odśrodkowy, od człowieka, jest heliocentryczny, jeżeli za słońce uznamy ognisko boskości w świetle”<sup>31</sup>. Prometeusz miał więc uosabiać pierwsze kroki ludzkości zmierzającej do opanowania materii przez siły ducha. Paraklet z kolei jest upostaciowaniem „społecznej katharsis” i „kosmicznej Kanossy ducha”<sup>32</sup>, bezpośrednią drogą, którą człowiek może podążać do Stwórcy. Prometeusz w wizji Dicksteinówny przez swoje cierpienie przygotował ludzkość na nadejście Parakleta, niejako wyznaczył granicę pomiędzy światem materii a światem Ducha. Tę granicę Paraklet pozwoli człowiekowi pokonać. Taka jest też natura mesjasza o imieniu 44 według Jaksa-Mnicha. Jest on tym, który łączy przeszłość (Mickiewiczowskiego wyzwoliciela zniewolonego narodu) z przyszłością (Krishnamurtiego wiodącego wprost ku rzeczywistości transcendentnej). Wyznacza nową drogę, będącą syntezą dwóch ścieżek czytelnie wskazanych przez Znamierowskiego: na stronie dwunastej stylizowaną liczbę 44 otaczają dwa splecione kwadraty, czarny i biały. Na ich bokach wypisano odpowiednio: „misterie – mesjanizm – socjalizm – ezoteryzm” oraz „religia – filozofia – sztuka – nauka”. Z podobnymi odniesieniami mamy do czynienia na stronie szóstej, gdzie w sześcioramienną gwiazdę połączone zostały dwa trójkąty, biały i czarny, a całość wpisano także w biało-czarny okrąg. Figura nazwana przez Znamierowskiego „heksagramem metodologicznym” ma być wyrazem jedności dwóch przeciwstawnych, ale uzupełniających się wizji rzeczywistości: „idealizmu mistycznego” według teozofki Mabel Collins oraz „materializmu dziejowego” postulowanego przez Stanisława Brzozowskiego. Ów „heksagram metodologiczny” dodatkowo opisał Znamierowski cytatem z *Tabula Smaragdina*: „To, co jest na dole, jest takie jak na górze, a (i) to, co jest wyżej (wyższe), jest takie jak to, co jest niżej (niższe), dla osiągnięcia cudu zjednoczenia rzeczy”<sup>33</sup>.

Naturę mającego nadejść Mesjasza Jaksa-Mnich charakteryzuje dodatkowo wersetami zaczerpniętymi z tego samego hermetycznego źródła<sup>34</sup>:

31 Tamże, s. 297.

32 Tamże, s. 295.

33 Jaksa-Mnich, *Na skrzydłach szatu*, s. 6; *Tabula Smaragdina*, werset 2, Znamierowski podaje wersję łańską.

34 *Tabula Smaragdina* [Tablica Szmaragdowa] – hermetyczny tekst, którego autorstwo przypisywane jest mitycznemu Hermesowi Trismegistosowi; pierwsze redakcje pojawiają się w źródłach arabskich na przełomie VIII i IX w. W przekładach na język łański tekst jest znany od XII w. Zgodnie z tradycjami alchemii arabskiej i europejskiej opisuje on podstawy doktryny alchemicznej, czyli główne zasady, które rządzą procesami zmian i przemian w naturze.

„Z ziemi podnosi się ku niebu i stamtąd ponownie opada na ziemię, bierze przy tym siłę tego, co na górze, oraz tego, co na dole”<sup>35</sup> i „Jego moc jest nie-słabnąca, jeśli będzie zwrócona ku ziemi”<sup>36</sup>. Oba podkreślają dwukierunkowy charakter działań mesjasza – zwróconych jednocześnie ku ziemi i ku rzeczywistości transcendentnej.

Jeśli trop mickiewiczowski uznamy za słuszny, można pokusić się o przypuszczenie, że Znamierowski *Na skrzydłach szatu* postrzegał jako nową Wielką Improwizację. Jest to o tyle zasadne, że Konrad swój monolog zaczyna od wyrażenia wątpliwości, czy można oddać słowami to, co zrodzi się w umyśle. Jak gdyby w odpowiedzi na to pytanie w eksperymentalnej formie książeczki Znamierowskiego, łączącej elementy graficzne i tekstowe, w sposób pełniejszy zostały wyrażone te treści, których same słowa nie mogły oddać lub oddawały tylko częściowo. W tej sytuacji Jaksza-Mnich pozycjonuje samego siebie jako dziedzica Gustawa/Konrada. Obaj, dysponując mistycznym wglądem (szałem), sięgają do źródeł mocy, przy czym pierwszy z nich w sposób świadomy moc tę konceptualizuje, wykorzystując znane mu tradycje ezoteryczne i filozoficzne. Wszystkie traktuje jako swego rodzaju sposoby przejawiania się mocy i jednocześnie narzędzia, za pomocą których można ją wykorzystać, to znaczy rozpocząć proces przemiany rzeczywistości, w wyniku którego nastanie „Słoneczne Jutro świata”, czyli odrodzona Polska.

### Zakończenie

*Na skrzydłach szatu* było utworem przeznaczonym nie tyle do czytania, ile do kontemplowania. Uważamy, że książeczka miała uruchomić wyobraźnię – imaginację – czytelnika w taki sposób, aby ten, korzystając z zawartych w tekście wypowiedzi, samodzielnie dotarł do zakodowanych treści. Poszczególne elementy graficzne i tekstowe pomagały czytającemu w uporządkowaniu myśli – miały budzić określoną linię skojarzeń, w naszym przekonaniu czytelnie zarysowaną przez odwołania do dzieł Mickiewicza. Ich zadaniem było

---

Zob. np. F. Ebeling, *The Secret History of Hermes Trismegistus: Hermeticism from Ancient to Modern Times*, Cornell University Press, London–New York, 2007; M.P. Pereira, *Heavens on Earth: From the Tabula Smaragdina to the Alchemical Fifth Essence*, „Early Science and Medicine” 2000, t. 5/2, s. 131-144; pełen tekst: R. Steele, D.W. Singer, *The Emerald Tablet*, „Proceedings of the Royal Society of Medicine” 1928, t. 21 (3), s. 485-501.

35 *Tabula Smaragdina*, werset 9; Jaksza-Mnich, *Na skrzydłach szatu*, s. 10.

36 *Tabula Smaragdina*, werset 7; Jaksza-Mnich, *Na skrzydłach szatu*, s. 11.

nakierować refleksję czytającego na konkretne kwestie oraz inspirować go do podjęcia działania. Lektura *Na skrzydłach szalu* przypomina medytację radżajogi lub odczytywanie kart tarota. Obie ścieżki zostały zresztą wprost wskazane przez autora jako narzędzia pozwalające odkodowywać znaczenia ukryte w tekście. Zaraz na odwrocie strony tytułowej, pod nagłówkiem „ołtarze”, który wskazuje miejsca i sposób dokonywania aktów kultowych, w tym wypadku działań medytacyjnych, wymieniono właśnie „Raja Yogę” oraz „Arkana Taro”. Należy od razu zauważyć, że obie „strategie” reprezentują dwie odmienne, ale w omawianym dziele koherentne tradycje duchowe Wschodu i Zachodu, o których wspominamy wcześniej. Taki sposób „czytania” pozwalał na szeroką, mieszczącą się w ramach różnych nurtów ezoterycznych interpretację prezentowanych treści. Umożliwiał także indywidualne rozumienie tekstu – był to w istocie proces budowania własnego, unikatowego systemu analogii, zestawu skojarzeń innych dla każdego czytelnika.

Dobór materiału zarówno tekstowego, jak i graficznego zdaje się wskazywać na to, że autorowi zależało na osiągnięciu dwóch celów: nawiązaniu do tradycji oraz zbudowaniu przekazu o charakterze możliwie najbardziej uniwersalnym. Cel pierwszy – powiązanie własnej wizji z szeroką linią tradycji ezoterycznych – zrealizował przez wykorzystanie motywów graficznych i literackich odwołujących się do różnych dobrze już ugruntowanych doktryn, przypisujących sobie zazwyczaj starożytny (o ile nie odwieczny) rodowód. Zabieg taki sprawia, że głoszone w *Na skrzydłach szalu* idee jawią się jako zakorzenione w przeszłości, mające umocowanie w płynącej stamtąd wiedzy, ergo – będące nośnikami prawdy, a przez to skuteczne. Celem drugim Znamierowskiego było stworzenie przekazu zrozumiałego i przekonującego dla szerokiego grona osób zaznajomionych z różnymi doktrynami ezoterycznymi, przekazu, który by te osoby aktywizował. Przypuszczenie to jest o tyle zasadne, że idea wyjścia poza podziały i stworzenia płaszczyzny porozumienia wszystkich, a przynajmniej większości, ruchów czy doktryn ezoterycznych dość wyraźnie zaznaczała się w polskim środowisku okultystycznym tego okresu.

## Abstract

---

**Monika Rzeczycka, Agata Świerzowska**

UNIVERSITY OF GDAŃSK, JAGIELLONIAN UNIVERSITY

*In Search of a Spiritual Synthesis: An Experimental Esoteric Text from 1921*

The small book titled *Na skrzydłach szaleń* (On the Wings of Madness) is a unique document related to the history of esotericism in interwar Poland. The original composition and specific narrative strategy employed by Jerzy Znamierowski, also known as Jaksza-Mnich, mark the initiational nature of this publication. The article employs the methodology of Western Esotericism Studies and the history of ideas.

## Keywords

---

interwar esoteric writing, Polish esoteric messianism, Jerzy Znamierowski, Ludwik Chomiński, Lucifer-Agni